

Warszawa, 14. 11. 2016 r.

Informacja prasowa:

Konferencja FOR: Podsumowanie roku rządów Prawa i Sprawiedliwości



14 listopada 2016 r. w siedzibie Forum Obywatelskiego Rozwoju odbyła się konferencja prasowa: Podsumowanie roku rządów PiS, w której udział wzięli:

**prof. Leszek Balcerowicz – Przewodniczący Rady Forum Obywatelskiego Rozwoju,
dr Andrzej Rzońca – Doradca Rady i Zarządu FOR,
Aleksander Łaszek – Wiceprezes Zarządu, Główny ekonomista,
Marek Tatała – Wiceprezes Zarządu, Ekonomista FOR.**

Rząd w swoich projektach nie zakłada żadnego bufora bezpieczeństwa na pogorszenie się koniunktury w Polsce, pomimo niepewnej sytuacji w światowej gospodarce. Tempo wzrostu gospodarczego Polski w dużej mierze zależy od koniunktury na świecie. Wśród najbardziej oczywistych kanałów wpływu można wymienić popyt zagraniczny na nasze towary, czy napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski. Niestety w ostatnich latach prognozy wzrostu dla naszego głównego partnera gospodarczego jakim jest Unia Europejska są systematycznie obniżane. Obawy wciąż budzi sytuacja w Chinach – drugiej gospodarce świata, nie są też jeszcze znane skutki politycznych zmian w USA (wygrana Trumpa) i Wielkiej Brytanii (Brexit).

Jak wskazywaliśmy w naszym raporcie „Następne 25 lat”, dotychczasowe siły wzrostu gospodarczego w Polsce wyczerpują się. Z każdym cyklem koniunkturalnym nasza gospodarka zwalnia. Dotychczas pomagał nam boom demograficzny lat '80 i wzrost produktywności gospodarki szybszy niż w Europie Zachodniej. Teraz jesteśmy jednak jednym z najszybciej starzejących się społeczeństw w Unii Europejskiej (do 2040 roku liczba osób w wieku produkcyjnym spadnie o 2,4 mln, a w przypadku obniżenia wieku emerytalnego o 4,9 mln), nasz wzrost produktywności spadł w ostatnich latach do poziomu zbliżonego do Europy Zachodniej pomimo, że wciąż nie osiągnęliśmy jej poziomu), a nasza stopa inwestycji w ostatniej dekadzie była najniższa w regionie (średnio 20% PKB wobec 25% w reszcie naszego regionu w latach 2005-2014). Jednocześnie cierpimy na chroniczne niezrównoważenie finansów publicznych. Polska ma jeden z najwyższych deficytów strukturalnych w Unii Europejskiej. Dotąd problemy polskich finansów publicznych były maskowane przez szybkie tempo wzrostu PKB. Rosnąca gospodarka sprawiała, że pomimo chronicznego deficytu relacja długu publicznego do PKB pozostawała ograniczona – od 2000

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. +48 22 628 85 11, +48 726 621 240

e-mail: info@for.org.pl • www.for.org.pl

[f](https://www.facebook.com/FundacjaFOR)/FundacjaFOR • [t](https://twitter.com/FundacjaFOR)@FundacjaFOR

NIP: 521-34-49-293 • REGON: 140924840 • KRS: 0000277658

roku wzrost nominalnego PKB zmniejszał relację długu do PKB średnio o 2,6 pkt. proc. rocznie. Jeżeli jednak wzrost gospodarczy zwolni, relacja długu publicznego do PKB może szybko eksplodować.

Działania rządu Prawa i Sprawiedliwości nie tylko nie rozwiązują istniejących problemów polskiej gospodarki, ale je pogłębiają osłabiając jej dotychczasowe mocne strony. Problem spadającej liczby pracujących będzie pogłębiany przez zniechęcający do pracy program „Rodzina 500+” (spadek zatrudnienia o 240 tysięcy osób według szacunków CenEA) i obniżenie wieku emerytalnego. Podczas gdy polskie społeczeństwo w nadchodzących latach będzie jednym z najszybciej starzejących się w UE, rząd proponuje obniżenie wieku emerytalnego kobiet do najniższego poziomu w UE. Niski wzrost produktywności pogłębi ideologiczna niechęć do prywatyzacji i plany rozszerzania politycznej kontroli nad przedsiębiorstwami. Wzrost wydajności również osłabi uderzenie w sektor bankowy, który wspiera produktywność gospodarki kierując kapitał do najbardziej obiecujących projektów. Podatek bankowy uderzy również w polską stopę inwestycji: jego konstrukcja już spowodowała, że banki chętniej pożyczają pieniądze państwu niż przedsiębiorstwom (w pierwszej połowie 2016 roku banki kupiły państwowe papiery wartościowe za 57 mld zł, udzielając jedynie 5,7 mld zł kredytów inwestycyjnych dla przedsiębiorstw). Tymczasem stopa inwestycji przedsiębiorstw jest w Polsce najniższa w regionie, a w ciągu ostatniego roku polityka rządu doprowadziła do spadku inwestycji państwa, samorządów i państwowych przedsiębiorstw. Jednocześnie rząd poprzez źle skonstruowaną obniżoną stawkę CIT, plany podatku od sprzedaży detalicznej (zawieszone przez Komisję Europejską, ale czy ostatecznie porzucone?), plany zakazu handlu w niedzielę i plany ograniczenia konkurencji pomiędzy aptekami, konsekwentnie działa w kierunku faworyzowania małych niezależnych przedsiębiorstw kosztem dużych bardziej produktywnych. Zapomina przy tym, że to właśnie duże firmy najwięcej inwestują, dzięki czemu mogą oferować wyższe wynagrodzenia swoim pracownikom. Jednocześnie odprowadzają najwięcej podatków do budżetu państwa.

Wbrew zapewnieniom rządu, stan finansów publicznych nie jest dobry i się pogarsza. Niższy od spodziewanego deficyt finansów publicznych wynika z załamania inwestycji państwa i samorządów, w tym stopnia wykorzystania funduszy UE. Wyższe wpływy podatkowe są spowodowane nie tylko uszczelnieniem systemu, ale też strukturą wzrostu gospodarczego: boom konsumpcyjny oznacza wyższe wpływy z VAT, a załamanie inwestycji przedsiębiorstw przekłada się na wyższe wpływy z podatku CIT. Taka struktura wzrostu gospodarczego może być w krótkim okresie korzystna dla rządu, ale ostatecznie jest szkodliwa dla gospodarki i tempa z jakim będziemy doganiać poziom życia krajów rozwiniętych.

Dzisiaj Polska ma wysoki deficyt strukturalnych pomimo korzystnej koniunktury gospodarczej. Jeżeli koniunktura światowa ulegnie załamaniu, to Polska znajdzie się na konstytucyjnej granicy 60% udziału długu publicznego w PKB.